

Kraków 6 października 2020

Dr hab. Zenon Piech prof. UJ

Instytut Historii UJ

Recenzja rozprawy doktorskiej mgra Grzegorz Śnieżki
Moneta w Polsce za panowania Bolesława III Krzywoustego

Polskie średniowieczne badania numizmatyczne od kilku dziesięcioleci utrzymują się na bardzo wysokim poziomie naukowym. Decyduje o tym kilka czynników: tradycja badawcza sięgająca XIX wieku, dobrze sformułowane kierunki badań, stosunkowo liczne środowisko badaczy, wspierane przez kolekcjonerów, własne specjalistyczne czasopisma oraz osobowości kilku wybitnych badawczy, którzy dzięki wysokiemu poziomowi badań, ich intensywności i konsekwencji nadali im właściwy bieg. Dzięki temu nasza wiedza o polskim średniowiecznym mennictwie (często na tle mennictwa europejskiego) jest bardzo duża. Tak znaczne zaawansowanie prac wyznacza jednocześnie dalsze kierunki badań i ich poziom. Do nich należy m.in. potrzeba monograficznego opracowywania mennictwa poszczególnych władców, poczynając od tych, których panowanie odegrało szczególną rolę w dziejach polskiego średniowiecznego pieniądza. Bez wątpienia do takich należy mennictwo Bolesława Krzywoustego, które stało się tematem rozprawy doktorskiej Grzegorza Śnieżki.

Recenzowana praca jest bardzo obszerna, składa się z dwóch części. Pierwsza z nich, licząca 363 strony, to właściwa rozprawa, część druga (bez numeracji stron, ale o podobnej objętości) zawiera materiałową część rozprawy. Składa się na nią przede wszystkim katalog monet Bolesława Krzywoustego, wyniki analiz składu pierwiastkowego monet, łańcuchy połączeń stempli, katalog znalezisk monet Bolesława Krzywoustego oraz katalog znalezisk monet Władysława

Hermana, Sieciecha, Władysława Wygnańca a także monet przypisywanych Zbigniewowi.

Już w tym momencie pragnę stwierdzić, że praca jest zbudowana bardzo precyzyjnie. Wykład przedstawiony w pierwszej części jest doskonale zilustrowany i umotywowany materiałem zgromadzonym w części drugiej.

Temat pracy został bardzo dobrze wybrany, gdyż panowanie Bolesława Krzywoustego odgrywało ważną rolę w dziejach polskiego średniowiecza ale także mennictwa (wczesno)średniowiecznego. Decyduje o tym kilka czynników. Panowanie księcia Bolesława uchodzi w literaturze za wybitne, pojawia się więc pytanie jakie miejsce „polityka mennicza” zajmowała w ramach szeroko rozumianych działań politycznych podejmowanych przez władcę. Jednocześnie panowanie Bolesława zamyka dzieje monarchii pierwszych Piastów, i mennictwa tego okresu, i stanowi punkt odniesienia dla pierwszego etapu mennictwa okresu rozbitcia dzielnicowego.

O mennictwie Bolesława Krzywoustego sporo napisano, pojawia się więc pytanie o zasadność podjęcia tego tematu, o to czy Autor rozprawy doktorskiej może coś więcej na ten temat napisać? Czy istnieją okoliczności, które uzasadniają ponowne jego podjęcie? Moim zadaniem zasadniczym uzasadnieniem podjęcia tego tematu, jest szeroka podstawa źródłowa, którą udało się zgromadzić Autorowi oraz zastosowany bardzo szeroki kwestionariusz badawczy. Jak informuje we wstępie, w dotychczasowych badaniach wykorzystano 653 monety tego władcy. Praca doktorska wykorzystuje 1851 okazów, czyli poszerza wykorzystaną dotychczas bazę źródłową o dwie trzecie (s. 5). To daje gwarancję, że wnioski Autora są oparte na możliwie najszerszej podstawie, pozwalającej opracować nowoczesną monografię mennictwa Bolesława Krzywoustego.

Jak słusznie stwierdza, mennictwu Bolesława Krzywoustego poświęcono sporo publikacji, rozproszonych po różnych wydawnictwach, jednak „nigdy dotychczas nie stało się tematem odrębnego zagadnienia badawczego [lepiej:

odrębnych badań Z. P.] choć niewątpliwie na to zasługuje. W dotychczasowych publikacjach podejmowano różne pojedyncze zagadnienia dotyczące mennictwa tego władcy, recenzowana praca traktuje je kompleksowo, proponując możliwie najszerszy kwestionariusz badawczy.

Zasadnicza rozprawa zbudowana jest ze wstępu, siedmiu rozdziałów, zakończenia, bibliografii, spisów rycin, wykresów i tabel oraz krótkiego abstraktu w języku polskim i angielskim.

Zakres chronologiczny pracy wyznaczają daty panowania księcia Bolesława 1102 – 1138. Autor deklaruje jednak odwoływanie się też do mennictwa Władysława Hermana oraz Władysława Wygnańca. Jest to postawa słuszna, gdyż żadne zjawisko historyczne, a do takich należy mennictwo, nie kształtuje się w próżni. Wyrasta z jakiejś tradycji i wpływa na zjawiska następujące po nim. Zakres terytorialny wyznaczają granice monarchii Bolesława, ale i tu Autor proponuje poszerzenie pola badawczego, z uwzględnieniem mennictwa czeskiego, morawskiego, węgierskiego, niemieckiego, wraz ze słowińskim Połabiem, oraz duńskiego i w mniejszym zakresie angielskiego.

Rozprawę rozpoczyna wstęp, w którym Autor omawia cel i zakres pracy, źródła oraz metodykę badań. Wstępny charakter ma także rozdział I poświęcony omówieniu stanu badań. Omawiając historię badań mennictwa Bolesława Krzywoustego, Autor ukazuje nie tylko wieloletni trud przypisywania i odrzucania określonych typów monet temu księciu, ale także zakres podejmowanych badań, ich osiągnięcia oraz braki, które jednocześnie wyznaczają perspektywy badawcze jego rozprawy.

Podstawę analizy rozprawy doktorskiej stanowi sześć typów monet Bolesława, cztery typy denarów (typ 1 – 4) oraz dwa typy brakteatów (typ I – II). Ostateczne powiązanie tych monet z Bolesławem Krzywoustym jest wynikiem długoletnich badań, sięgających XIX wieku. W rozdziale I Autor skrupulatnie je omawia, pokazując jak z biegiem czasu odrzucane były kolejne błędne hipotezy przypisujące pewne emisje księciu Bolesławowi.

Widzę jednak w tych założeniach jeden istotny mankament. Omawiając stan badań Autor przytacza publikacje W. Nakielskiego przypisujące księciu Bolesławowi emisję denarów na Śląsku, jeszcze za życia Władysława Hermana, po tym jak Bolesław został uposażony tą dzielnicą.

Jeśli hipoteza powyższa jest prawdziwa, mennictwo Bolesława byłoby szersze niż sześć typów omówionych w rozprawie. Doktorant relacjonuje poglądy Nakielskiego, ale nie włącza śląskich denarów do opracowanego przez siebie mennictwa Bolesława, poprzestając na czterech typach denarów i dwóch brakteatach (s. 32 – 61). Z przypisu 77 (s. 25) dowiadujemy się, że poglądy W. Nakielskiego „obecnie przyjmuje także S. Suchodolski”. Ale nie wiemy w jakim zakresie (z zastrzeżeniami czy bez zastrzeżeń) przyjmuje je Autor? Do tego tematu powraca kilkakrotnie w dalszej części pracy, na s. 26 – 27, 74 – 75, 91, 94, 231. 277 – 279 tabl. VI.1, 308 – 309, co oznacza, że przywiązuje do tego dużą wagę, ale uwagi te są rozproszone i czytelnik nie może sobie wyrobić jednoznacznego poglądu na tę sprawę. Prawdę powiedziawszy nie wiadomo nawet ile tych typów denarów było, skoro na s. 26 czytamy, że: „W. Nakielski włącza do mennictwa Bolesława III również niektóre odmiany denarów krzyżowych”. Od razu nasuwa się pytanie, które to denary i ile typów? Oczywiście czytając prace W. Nakielskiego można to ustalić, ale w monografii poświęconej mennictwu Bolesława Krzywoustego powinno to być jednoznacznie omówione.

Należało w tym przypadku postąpić podobnie jak w przypadku budzącego kontrowersje brakteatu z Brzegu. Trzeba było poświęcić „denarom śląskim” osobny podrozdział w ramach Rozdziału I, skrupulatnie streścić opinie na temat (domniemanego? – jeśli budzi to wątpliwości Autora) śląskiego mennictwa Bolesława Krzywoustego, a następnie zająć w tej sprawie w miarę jednoznaczne stanowisko. Brak denarów śląskich w opisie monet Bolesława, wydaje się milczącą ich negacją. Skoro Autor nie omawia ich w rozdziale prezentującym typy emitowane przez Bolesława, sygnalizuje tym samym pewne wątpliwości co

do ich przynależność do jego mennictwa. Jest w tym duża niekonsekwencja, gdyż w dalszej części pracy przytacza akceptująco poglądy W. Nakielskiego. Bez względu na to jakie zajmuje stanowisko, w drukowanej wersji pracy koniecznie musi szerzej omówić to zagadnienie w postaci osobnego podrozdziału.

Rozdział II, zatytułowany „Opis monet”, podejmuje charakterystykę sześciu typów monet (denarów i brakteatów) przypisywanych Bolesławowi. Rozważania poprzedza podrozdział charakteryzujący kryteria wydzielenia typów, podtypów, odmian i wariantów monet. Autor powołuje się na typologię monet Bolesława Krzywoustego przyjętą przez M. Gumowskiego, a także opisuje własne kryteria typologii. Typologia monet Bolesława Krzywoustego, oparta jest na szerokiej podstawie źródłowej, co jest jednym z licznych osiągnięć recenzowanej pracy, ale zabrakło mi w przypisie i bibliografii pracy R. Kiersnowskiego, znanej niewątpliwie Autorowi (*W sprawie systematyki źródeł numizmatycznych*), która powinna się tam znaleźć chyba nie tylko dla porządku bibliograficznego. Nawet jeśli Autor modyfikuje tę typologię, to dla zasygnalizowania ciągłości badawczej w zakresie typologii średniowiecznego mennictwa należy odwołać się do tej publikacji.

W opisie kolejnych typów monet powraca jeszcze pokrótce do tradycji badawczej, jednak przede wszystkim koncentruje się na ustaleniu liczby wariantów stemplowych, którymi wybijano poszczególne typy monet. W każdym podrozdziale zamieszczona jest tabelka zestawiająca wykaz podtypów, odmian i wariantów awersu/rewersu monet, bardzo czytelnie ilustrująca to nieraz dość złożone zjawisko. Tabelki są skonstruowane bardzo czytelnie. W ostatniej rubryce zatytułowanej „Rycina” zamieszona jest powiększona fotografia omawianej monety. Autor zadbał też o zaznaczenie jej skali. Ale określenie „Rycina” jest niepoprawne, gdyż oznacza ilustrację wykonaną technikami rytowniczymi, a w tabelach zamieszczone zostały fotografie monet. Trzeba to skorygować. Za rycinę można uznać Ryc. I.3 na s.

16, czy też Ryc. II.2 na s. 43. Wszystkie fotografie Autor określa też jako „Ryc.”, chociaż poprawniej i zgodnie z rzeczywistością byłoby Fot. lub. II. To jest sprawa do przemyślenia, ale fotografii w tabelach na pewno nie można określać jako „Rycina”.

Każdy podrozdział prezentujący poszczególne typy monet rozpoczyna się ich lapidarnym opisem. Uważam, że trzeba tam opisać zarówno to co jest na monecie jak i to czego nie ma. Przykładem niech będą denary typu 1. Autor opisuje przedstawienie awersu, informując, że „Strona główna monety zawiera również imię władcy”, następnie opisuje rewers: „trójwieżowa budowla o trójkątnych dachach zwieńczonych krzyżami” (s. 32). Opis jest poprawny, ale proponuję dodać informację, że rewers jest beznapisowy. Dla Autora jest to oczywiste, dla mnie też, ale należy zadbać o to, aby czytelnik miał w tym zakresie pełną informację i żadnych wątpliwości. Podobnie w przypadku denara typu 3 (s. 43). Proponuję dodać do opisu awersu informację, że jest on beznapisowy.

Zebranie rozległej podstawy źródłowej w postaci 1851 egzemplarzy monet Bolesława Krzywoustego oraz poddanie jej wnikliwej analizie pod kątem ich typologii, dało Autorowi, po raz pierwszy w badaniach mennictwa tego księcia, możliwość dogłębnej analizy legendy monet oraz przedstawień monetarnych. Zagadnienia te stały się tematem dwóch ostatnich podrozdziałów Rozdziału I. Nie ma oczywiście sensu streszczanie ustaleń Autora, które generalnie zasługują na akceptację. Chcę jedynie zwrócić uwagę, że dopiero tak szeroka podstawa źródłowa daje gwarancję (względnej) poprawności ustaleń. Napisałem – względnej, gdyż materiał, którym dysponuje Autor, jest tylko niewielką częścią tego co w czasach księcia Bolesława wyemitowano. W rozdziale poświęconym wielkości produkcji informuje, że minimalna liczba monet wyemitowanych przez Bolesława wynosiła 4 970 000 egzemplarzy.

Z wielu zagadnień, które Autor podejmuje omawiając legendę monet Bolesława, pragnę podkreślić znaczenie rozważań na temat formy liternictwa.

(Określenie krój liter jest niepoprawne, proponuję używać określenia forma liter.). W tabeli II.35 zestawia rozwój form liternictwa. Pilnym, chociaż zapewne wciąż bardzo odległym, postulatem badawczym polskiej mediewistyki, jest opracowanie średniowiecznej epigrafiki. Studia nad epigrafiką monetarną powinny zająć w tych ramach ważne miejsce, a ustalenia Autora stanowią w tym zakresie ważny przyczynek.

Z historycznego punktu widzenia szczególnie ważne są rozważania Autora na temat ikonografii monet. Ukazują one bowiem pewne realia historyczne: księcia Bolesława, świętego Wojciecha oraz symbolikę religijną. W połączeniu z napisami umieszczonymi na monetach jest to kapitalny materiał, do poznania ikonografii i ideologii władzy, jej insygniów i symboliki, a także kultu św. Wojciecha i motywów sakralnych na monetach (krzyże). Podobnie jak w przypadku podrozdziału o legendach nie będę streszczał ustaleń Autora, które generalnie zasługują na akceptację. Jeszcze raz podkreślę, że szeroka podstawa źródłowa czyni jego ustalenia szczególnie wiarogodnymi. W dotychczasowych badaniach poświęcano tej tematyce dużo uwagi, co w znacznej mierze ograniczyło możliwości badawcze Doktoranta. Ale w dostępnych mu ramach zamieścił szereg ważnych spostrzeżeń na temat wyobrażeń na monetach księcia Bolesława.

Pozwolę sobie przy tej okazji na pewną szerszą refleksję. Średniowieczna ikonografia (w tym także ikonografia monetarna) kształtowała się w ramach wyznaczonych przez trzy czynniki: prawdę, konwencję i treści ideowe (zob. Z. Piech, *Prawda, konwencja i treści ideowe w polskich źródłach ikonograficznych*, Zeszyty Naukowe UJ, MCCXLVIII, 2001, Prace Historyczne, z. 128, s. 9 i nast.). Każdy z nich niesie pewne informacje dla historyka, ale są one zróżnicowane. Oczywiście najbardziej wartościowe są te przekazy, które wiernie odzwierciedlają minioną rzeczywistość, odpowiadając kryterium prawdy. W jakim zakresie spotykamy takie przekazy w średniowiecznych źródłach ikonograficznych? W tym kontekście cały czas aktualne jest pytanie

S. Suchodolskiego: „*Czy wyobrażenia na monetach odzwierciedlają rzeczywistość, czy ją kreują?*” Pytanie to jest zasadne nie tylko w stosunku do monet, ale wszystkich średniowiecznych źródeł ikonograficznych. Jeśli w przekazach obrazowych nie znajdujemy „prawdy”, to pozostaje konwencja i treści ideowe. Konwencjonalizacja przekazów obrazowych (czy szerzej: wszystkich źródeł historycznych) jest jednym z najważniejszych problemów przy ich badaniu. Dotyczy to także konwencjonalizacji przedstawień na monetach. Tu z kolei pomocne są pojęcia treści typowych i indywidualnych (zob. na ten temat Z. Piech, *Ikonografia pieczęci Piastów*, Kraków 2003, s. 13). Przedstawienie piesze i majestatowe na denarach Bolesława Krzywoustego należą do grupy typowych, przedstawienia ze św. Wojciechem i ze sceną walki mają charakter indywidualny. Odejście od przedstawień typowych na rzecz indywidualnych jest sygnałem, że emitent monety ma nam do przekazania informację, która wykracza poza treści typowe.

Uważam, że pomimo tych zastrzeżeń przy analizie przekazów obrazowych trzeba rejestrować wszystkie najdrobniejsze detale przedstawienia, które mogą odpowiadać pewnym realiom (tak też czyni Doktorant w recenzowanej pracy), ale przy ich interpretacji należy zachować spory krytycyzm. W tym kontekście warto przytoczyć recenzyjne uwagi Zdzisława Żygulskiego jun. dotyczące książek L. Kajzera i Z. Wawrzonowskiej na temat uzbrojenia i ubioru rycerskiego na Śląsku i w Małopolsce w świetle źródeł ikonograficznych (*Kwartalnik Historii Kultury Materialnej*, R. 25, 1977, nr 2, s. 282 – 285). Uwagi dotyczą także ikonografii monet. Recenzent nie pisze tam nic czego byśmy nie wiedzieli, ale wartość tej wypowiedzi polega na tym, że wybitny bronioznawca, znający doskonale średniowieczne zabytki, konfrontuje je z materiałem ikonograficzny.

Recenzowana praca przynosi dla ikonograficznych badań numizmatycznych dużą wartość, którą trzeba podkreślić. Zebranie obszernego materiału numizmatycznego w postaci 1851 egzemplarzy monet i analiza ich wyobrażeń,

daje całkowicie inną perspektywę badawczą, niż opieranie się na materiale reprezentatywnym. W ramach tego widzimy zarówno stemple tego samego typu wykonane bardzo starannie jak i stemple zbarbaryzowane. Co pokazuje, że od pewnego momentu w mennicy nie przestrzegano precyzji przekazu obrazowego.

Rozdział III podejmuje „Analizę monet”. W tych ramach Autor podejmuje dwa zagadnienia: połączenia stempli oraz metrologię, skład pierwiastkowy i chronologię względną. Generalnie praca omawia dwa kompleksy zagadnień. Jej pierwsza część prezentuje cechy zewnętrzne monet (ich opis, typologię, połączenia stempli), część druga cechy wewnętrzne. W połowie III rozdziału przebiega cezura tych części. To właśnie w tej drugiej części pracy, przeprowadzając różne „techniczne” badania monet, Autor wnosi najwięcej nowych informacji do naszej wiedzy na temat mennictwa Bolesława Krzywoustego.

Na część drugą składa się analiza metrologii i składu pierwiastkowego (Rozdz. III.2), technika mennicza, wielkość i organizacja produkcji (Rozdz. IV), polityka monetarna (stopa mennicza, renowacja monety, zysk menniczy Rozdz. V) oraz znaleziska i obieg monetarny (rozdz. VII).

Rozdział IV, zatytułowany Mennictwo, poświęcony został technice menniczej, wielkości produkcji i jej organizacji. Warto rozważyć czy w tych ramach podrozdział o organizacji produkcji nie powinien poprzedzać podrozdziału o jej wielkości. Najpierw bowiem produkcja musi być zorganizowana, a efektem tej organizacji jest jej wielkość. Moim zdaniem na pewno trzeba zmienić tytuł rozdziału, gdyż „Mennictwo” nie oddaje jego treści. Jest to pojęcie nadrzędne, obejmujące szerszy zakres niż zagadnienia omówione w rozdziale: technika, mennicza, wielkość i organizacja produkcji. Autor daje temu z resztą wyraz we wstępie do pracy, pisząc, że jej celem będzie „monograficzne opracowanie mennictwa tego władcy” (s. 2), czyli całokształtu problemów związanych monetami Bolesława Krzywoustego.

Podjmując studium mennictwa Bolesława Krzywoustego Autor wpisał się w długą tradycję badawczą sięgającą XIX wieku. Stając wobec tego zadania musiał skonfrontować się z poglądami poprzedników, jedne odrzucając inne akceptując, proponując też własne rozwiązania. Dysponując rozległą podstawą źródłową mógł zaproponować nowe spojrzenie na badany temat. Robi to z dużą kulturą. Wydaje mi się, że ma świadomość niedoskonałości aparatu historyka mediewisty, stającego wobec zjawisk z 1 poł. XII wieku. Dlatego unika kategorycznych twierdzeń, a jednocześnie tam gdzie trzeba nie unika jednoznacznego stanowiska.

Chronologia względna monet Bolesława Krzywoustego ustalona w starszej literaturze w zasadzie została utrzymana. Pewne korekty Autor proponuje w zakresie chronologii bezwzględnej. Najważniejszą korektą dotychczasowych ustaleń jest stwierdzenie, że w czasie panowania Bolesława Krzywoustego odbyła się tylko jedna renowacja monety. Początek wprowadzenia tego systemu Autor wiąże z emisją 4 typu denarów. Koniec emisji denarów typu 3 datuje na 1120 r., wówczas miała też miejsce renowacja i wprowadzenie denarów typu 4. Ich emisja trwała do ok. 1136 roku i wówczas wprowadzono brakteaty (s. 156 – 162, 282 – 284). Autor proponuje zmianę chronologii brakteatów. Za pierwszą emisję uważa brakteat ze św. Wojciechem i księciem, za drugą brakteat ze św. Wojciechem. W ślad za tymi ustaleniami nie idzie jednak korekta ich chronologii w Rozdz. II, zawierającym opisy monet. Umieszcza je tam w tradycyjnej kolejności, nie zamieszczając nawet żadnej uwagi, że w dalszej części pracy proponuje zamianę ich chronologii.

Ważną rolę pełni w pracy część II, zawierająca katalog monet Bolesława Krzywoustego, wyniki analiz składu pierwiastkowego monet, łańcuchy połączeń stempli, katalog znalezisk monet Bolesława Krzywoustego oraz katalog znalezisk monet Władysława Hermana, Sieciecha, Władysława Wygnańca a także monet przypisywanych Zbigniewowi. Uważam, że powinna być ona poprzedzona (krótkim?) wstępem, komentującym jej zawartość oraz treść

poszczególnych części. Bez takiego komentarza czytelnik czuje się niedoinformowany. Pierwsze narzucające się pytania, wymagające komentarza, z jakich zbiorów pochodzą monety zamieszczone w katalogu, i jaka jest motywacja porządku poszczególnych pozycji katalogu? Lektura pierwszej części co prawda wyjaśnia, że „Wykaz skrótów nazw instytucji” to jednocześnie wykaz instytucji, których zbiory wykorzystano. Ta i inne podobne informacje powinny znaleźć się w postulowanym wstępie do części II.

Recenzowana praca jest pełna szczegółowych rozważań, zwłaszcza w drugiej części zasadniczej rozprawy, które są podstawą ogólnych wniosków, formułowanych przez Autora. Są one jednak rozproszone w tej obszernej pracy, niejako ukryte w jej tekście. Dlatego sugeruję, aby w drukowej wersji pracy, zastąpić dość krótkie zakończenie (s. 319 – 320) opracowaniem końcowych wniosków, wyliczających osiągnięcia pracy.

Lektura rozprawy doktorskiej Grzegorza Śnieżki sprawiła recenzentowi dużą satysfakcję. Jest ona bowiem zbudowana jak precyzyjny mechanizm zegarka, w którym wszystkie części dobrze ze sobą współdziałają (tekst rozprawy, tabele, wykresy, mapy, katalog monet) tworząc spójną całość. Otrzymaliśmy wzorcową monografię mennictwa (czy szerzej: „monety za panowania”) jednego ze średniowiecznych polskich książąt, zawierającą pełny kwestionariusz badawczy, zrealizowany wzorcowo. Podkreślić należy ważną rolę materiału ilustracyjnego. Sześć typów monet księcia Bolesława, w różnych odmianach i wariantach, cały czas towarzyszy rozważaniom Autora, ilustrując je. Czytelnik cały czas widzi monety, które są tematem pracy. Praca napisana jest bardzo ładnym klarownym językiem. Autor bardzo dobrze orientuje się w literaturze numizmatycznej i historycznej polskiej i zagranicznej, wykorzystując ją w szerokim zakresie. Jest to rozprawa dojrzała.

Bardzo wysoko oceniam rozprawę doktorską mgra Grzegorza Śnieżki, spełnia ona wszystkie wymogi ustawowe stawiane rozprawom doktorskim. W związku z tym zwracam się do Rady Naukowej Instytutu Archeologii i Etnologii PAN

z wnioskiem o dopuszczenie Pana magistra Grzegorza Śnieżki do dalszych etapów przewodu doktorskiego.

Zuzuz P1111